

US Open 2026. Martyna Kubka udanie zadebiutowała w wielkoszlemowych eliminacjach!

maciej · 26 sierpnia, 2026



Martyna Kubka (WKT Mera Warszawa) pokonała we wtorek 6:7 (5-7), 6:4, 6:2 Amerykankę Annikę Penickową i awansowała do drugiej rundy eliminacji do wielkoszlemowego turnieju US Open. Maks Kaśnikowski (Tenis Kozierki) przegrał w pierwszym meczu 6:7 (2-7), 6:4, 4:6 w Norwegiem Nicolaiem Budkovem-Kjaerem. Dzień wcześniej pierwsze zwycięstwo w nowojorskich kwalifikacjach odniosła Linda Klimovicova), natomiast odpadła Katarzyna Kawa (BKT Advantage Bielsko-Biała).

Awans do głównych drabinek US Open 2026, który rozpocznie się w najbliższą niedzielę dają dopiero trzy zwycięstwa odniesione w kwalifikacjach.



W Bukowej Ostoji Nakielno (koło Wałcza) udanie rozpoczęliśmy ostatni tydzień wakacji. Jest słońce, letnia pogoda i nadmiar energii sprzyjający aktywnemu spędzaniu czasu na łonie przyrody. Nie marnujcie czasu, tylko wpadajcie do nas, zanim rozpocznie się szkoła:
<https://bukowa-ostoja-nakielno.pl/>

Martyna Kubka vs. Annika Penickova (USA) 6:7 (5-7), 6:4, 6:2

25-letnia Kubka, zajmująca obecnie 182. pozycję w rankingu WTA, debiutuje w Nowym Jorku w wielkoszlemowych eliminacjach. Po raz pierwszy w karierze awansowała do TOP 200 rankingu WTA w połowie lipca po triumfie w turnieju rangi ITF W75 w Vitoria-Gasteiz. W czerwcu osiągnęła finał w ITF W50 w Hurgadzie. Wcześniej była w półfinałach czterech imprez ITF W75 w Altenkirchen, Porto, Lopocie i Koszycach, a także ITF W50 w Lopocie.

Pod koniec czerwca udała się do Londynu i do ostatniej chwili czekała na wycofania się kolejnych rywalek. Ostatecznie w momencie losowania drabinki eliminacji do The Championships 2026 była pierwszą rezerwową i nie udało jej się wystąpić na londyńskiej trawie.

Także na debiut w wielkoszlemowych kwalifikacja musiała poczekać do końca sierpnia. We wtorek zrobiła pierwszy z trzech koniecznych kroków, by zagrać w US Open 2026. Ale awans do drugiej rundy nie przyszedł jej łatwo, choć pierwszego seta rozpoczęła od prowadzenia 3:0, a w końcówce na 5:4 i 6:5 z przewagą breaka, jednak zaraz po tym traciła własne podanie. W tie-breaku odskoczyła na 4-1 i 5-4, ale przegrała trzy następne wymiany.

W drugim secie długo gra toczyła się zgodnie z regułą własnego serwisu, chociaż obie tenisistki miały po drodze szanse na przełamanie rywalki, ale ich nie wykorzystały. Zwrot akcji nastąpił dopiero w dziesiątym i jak się później okazało ostatnim gemie, gdy Amerykanka od stanu 40-30 przegrała trzy następne piłki przy swoim podaniu.

Dla odmiany decydującą partię otworzyły obustronne przełamania, po których Kubka zdobyła trzy następne gemy i objęła prowadzenie 4:1. Po tym Amerykanka utrzymała swój serwis na 2:4, ale nic więcej nie udało jej się już osiągnąć w tym spotkaniu.

Większy opór próbowała stawić w ostatnim, czyli ósmym gemie. Obroniła dwa meczbole od stanu 15-40, Ale ta sztuka jej się nie udała przy pierwszej przewadze, po której Martyna zapewniła sobie awans do drugiej rundy po dwóch godzinach i 38 minutach gry.

Teraz czeka ją pojedynek z Dariją Astachową lub Hiszpanką Mariną Bassols-Riberą, 133. w rankingu WTA.

Już w poniedziałek do drugiej rundy eliminacji awansowała Linda Klimovicova, po zwycięstwie 6:3, 6:3 nad Włoszką Luisą Pigato. W środę spotka się z Holenderką Anouk Koevermans.

Martyna i Linda, jeśli odniosą jeszcze w nowym Jorku po dwa zwycięstwa, dołączą w głównej drabince do Igi Świątek, Mai Chwalińskiej (BKT Advantage Bielsko-Biała), Magdaleny Fręch (KS Górnik Bytom) i Magdy Linette (AZS Poznań).

Maks Kaśnikowski vs. Nicolai Budkov-Kjaer (Norwegia) 6:7 (3-7), 6:4, 4:6

Dla Maksa twarde korty w Nowym Jorku są szczęśliwym miejscem, bo właśnie na nich w 2024 roku zadebiutował w wielkoszlemowych eliminacjach, a po trzech zwycięskich pojedynkach wywalczył miejsce w głównej drabinie. W niej stoczył zacięty pięciosetowy pojedynek z rywalem z TOP 50 rankingu ATP. W kolejnym sezonie nie grał przez kilka miesięcy z powodu kontuzji przedramienia, co spowodowało spadek w klasyfikacji najlepszych tenisistów świata.

Aktualnie zajmuje w niej 253. pozycję i początkowo jego nazwisko widniało na liście rezerwowej, ale po wycofaniu się kilku zawodników zyskał prawo startu w eliminacjach do US Open. We wtorek odpadł jednak w pierwszej rundzie, po trwającym dwie godziny i 43 minuty trzysetowym meczu.

W pierwszym secie obaj konsekwentnie utrzymywali swoje podania, chociaż już w piątym gemie Polak musiał bronić aż pięć break pointów, a w jedenastym jeszcze jednego. Uczynił to skutecznie, a przy stanie 6:5 sam wypracował dwie szanse na przełamanie, ale nie wykorzystał dwóch piłek setowych. Doszło do tie-breaka, w którym od 2-2 przegrał pięć ostatnich wymian.

Już na otwarcie drugiej partii zdobył breaka przy trzeciej sposobności, a po utrzymaniu podania bez straty punktu odskoczył na 2:0. Tę przewagę utrzymywał do końca, podwyższając prowadzenie na 3:1, 4:2 i 5:3. W dziewiątym gemie nie wykorzystał dwóch piłek setowych, przegrywając cztery wymiany od 40-15.

Ostatecznie wyrównał stan meczu, wygrywając seta 6:4 przy trzeciej sposobności. Decydującą odsłonę spotkania lepiej otworzył Norweg wychodząc na 3:0 z przewagą przełamania z drugiego gema, zanim Maks utrzymał podanie do zera.

W następnym gemie wypuścił trzy break pointy i zrobiło się 1:4, ale nie poddał się, tylko przystąpił do skutecznego odrabiania strat. Kluczowy w tym był break zdobyty w siódmym gemie, a po nim wyrównanie na 4:4 wyserwowane do zera.

Potem przy stanie 4:5, przy własnym podaniu, wyszedł na 40-30, ale trzy następne punkty wywalczył Norweg, wykorzystując pierwszego meczbola.

To oznacza, że w tegorocznym US Open w singlu zobaczymy w głównej drabinie dwóch Polaków: Huberta Hurkacza (Redeco Wrocław) i Kamila Majchrzaka (WKT Mera Warszawa).



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/us-open-2026-martyna-kubka-udanie-zadebiutowala-w-wielkoszlemowych-eliminacjach/>